

Sygn. akt I ACa 676/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesława Kaźmierska SA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko S. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 656/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 listopada 2012 roku, sygn. akt I Nc 327/12 i powództwo oddala,

2. zasądza od powódki T. K. na rzecz pozwanego S. K. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. nakazuje pobrać od powódki T. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 4.309 zł (cztery tysiące trzysta dziewięć złotych) tytułem opłaty od apelacji, od której pozwany był zwolniony.

Wiesława Kaźmierska Danuta Jezierska Mirosława Gołuńska

Sygn. akt I ACa 676/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie z powództwa: T. K. przeciwko S. K. o zapłatę utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt I Nc 327/12.

Powódka domagała się zapłaty kwoty 86.170 zł wskazując, że jest w posiadaniu weksla własnego wystawionego przez pozwanego, płatnego w dniu 1 października 2012 r. w S. na kwotę 86.170 z i pozwany nie dokonał w terminie zapłaty tej kwoty.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 8 listopada 2012 r. wydał w sprawie o sygn. akt I Nc 327/12 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wnosząc zarzuty do nakazu zapłaty podniósł brak istnienia po stronie powodowej legitymacji do występowania jako uprawnionego posiadacza weksla in blanco, bezzasadność roszczeń powódki z uwagi na brak istnienia stosunku podstawowego gwarantowanego wystawionym uprzednio wekslem, nieuprawnione uzupełnienie przez powódkę weksla o klauzule wekslowe przy braku istnienia stosownej deklaracji wekslowej, zaniechanie przez powódkę okazania weksla własnego (wizy) do zapłaty w terminie roku od daty jego wystawienia, brak okazania pozwanemu weksla celem wniesienia protestu bądź zapłaty, przedawnienie roszczeń powódki.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił, że S. K. od 1990 r. zajmował się prowadzeniem działalności handlowej w branży farmaceutycznej i spożywczej pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowe (...) w S.. W tym czasie jego współnikiem i partnerką życiową była E. K.. Przedsiębiorstwo zatrudniało około 60 osób, obszar jego działania obejmował jedną trzecią obszaru Polski, a nadto utrzymywane i rozwijane były zagraniczne kontakty handlowe. Obroty przedsiębiorstwa wynosiły 26.000.000-30.000.000 zł rocznie. W zakresie prowadzonej działalności dystrybucji słodczy, przedsiębiorstwo S. K. uważane było przez kontrahentów za jedno z najlepszych na rynku. S. K. prowadził działalność gospodarczą w oparciu o kredyt kupiecki udzielany mu przez jego kontrahentów. Kupiec otrzymujący towar nie płacił ceny przy jego odbiorze producentowi albo innemu pośrednikowi, lecz wystawiał weksel, który był zwracany po rozliczeniu w umówionym terminie całej transakcji. Weksle nie były od razu wypełniane z uwagi na fakt, że różna była wartość dostarczanego towaru w poszczególnych dostawach i nie było pewności co do wysokości ewentualnej zaległości płatniczej. W ten sposób w obrocie, pomiędzy S. K. a jego kontrahentami, znalazło się wiele weksli. Po zwrocie weksla S. K., ze względów oszczędnościowych, nie niszczył go, lecz umieszczał w sejfie przedsiębiorstwa w celu ponownego wykorzystania przy innej transakcji. W 2000 r. S. K. oraz E. K. założyli spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

W 2001 r. S. K. poznał powódkę T. K. (wówczas T. W.). W 2002 r. pozwany rozstał się z E. K. i związał się z powódką, z którą w dniu 26 listopada 2004 r. zawarł związek małżeński. Jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego strony zawarły umowę majątkową małżeńską o zniesieniu wspólności majątkowej małżeńskiej. W toku podziału wspólnego majątku z byłym mężem powódka uzyskała 175.000 zł jako należną jej spłatę za sprzedany dom. W skład jej majątku osobistego wchodziła również nieruchomości zabudowana domem mieszkalnym w D., który T. K. wynajmowała. W domu jednorazowo maksymalnie mogło zamieszkać 10 osób. Czynsz najmu w przypadku klientów z Niemiec wynosił 10 euro od osoby za dobę. Prowizja pośrednika wynosiła 16 %. Sezon trwał od połowy czerwca do połowy września.

Poza tym powódka była właścicielem działek nr (...) położonych w D..

Od 2002 r. S. K. zaczął mieć poważne problemy finansowe związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Zadłużenie przekraczało kwotę 600.000 zł. Trudna sytuacja finansowa sprawiła, że musiał on pożyczać od T. K. pieniądze na spłatę najpilniejszych zobowiązań. W dniu 25 listopada 2002 r. S. K. podpisał dokument, w

którym wskazano, iż stan jego zadłużenia na dzień 25 listopada 2002 r. wynosi 52.320 zł i 6.980 euro. Pozwany zobowiązał się oddać te pieniądze T. K. do końca 2003 r. W dniu 12 lutego 2004 r. sporządzono umowę pożyczki pieniężnej, w której wskazano, iż w nawiązaniu do zobowiązania pożyczkobiorcy – S. K. z dnia 25 listopada 2002 r. strony przedłużają termin spłaty zadłużenia (pożyczki) do końca 2004 r. W piśmie wskazano, że strony potwierdzają, iż niniejsza pożyczka stanowi kwotę 52.320 zł oraz 6.980 euro, co w przeliczeniu według kursu z dnia podpisania umowy stanowiło kwotę 33.850 zł. Razem kwota podlegająca zwrotowi wyniosła 86.170 zł. W umowie wskazano również, że w przypadku, gdyby pożyczkobiorca nie zwrócił pożyczkodawcy (powódce) powyższej kwoty w terminie, to wówczas od dnia 1 stycznia 2005 r. naliczane będą odsetki w wysokości 20 % w stosunku rocznym. Zaznaczono również, że w momencie podpisania umowy S. K. wręczył powódce weksel na kwotę 86.170 zł stanowiący zabezpieczenie spłaty pożyczki oraz weksel in blanco na zabezpieczenie spłaty należnych odsetek. S. K. nie zwrócił T. K. kwoty wynikającej z umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r. W związku z powyższym pismem z 17 września 2012 r. powódka wezwała pozwanego do niezwłocznego uregulowania zaległego zadłużenia stwierdzonego zobowiązaniem z dnia 25 listopada 2002 r. Zaznaczyła, że zadłużenie wynosi 194.116 zł, w tym kwota główna w wysokości 74.240 zł oraz naliczone od dnia 1 stycznia 2004 r. odsetki w kwocie 119.876 zł. Termin spłaty zadłużenia ustalono na dzień 1 października 2012 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Przed wytoczeniem powództwa T. W. nie okazała weksla S. K..

Sąd Okręgowy nadto ustalił, że 21 stycznia 2004 r. została zawarta umowa o pracę pomiędzy PH (...)S. K. jako pracodawcą i T. W. na czas określony od dnia 21.01.2004 r. do dnia 15.04.2004 r. w wymiarze 1/2 etatu, na stanowisku specjalisty do spraw eksportu. Za wykonywaną pracę wynagrodzenie miesięczne określono w wysokości 830 zł brutto. W dniu 13 lutego 2004 r. pozwany udzielił pełnomocnictwa do reprezentowania go przez T. W. we wszystkich sprawach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej pod nazwą P.H. (...) w S., w tym między innymi do: nabywania i zbywania prawa własności lub wieczystego użytkowania jakiegokolwiek nieruchomości, składania wszelkich oświadczeń, podpisywania umów, pism, odbioru korespondencji i przesyłek pieniężnych lub niepieniężnych, reprezentowania przed innymi osobami fizycznymi, załatwiania wszelkich formalności związanych z dokonywaniem czynności zwykłego, codziennego zarządu każdej osoby fizycznej i podpisywania niezbędnych w tym zakresie dokumentów, dokonywania wszelkich formalności, podpisywania niezbędnych oświadczeń, wniosków, pism i umów związanych z uzyskaniem kredytu lub pożyczki i w związku z tym podpisywania weksli i deklaracji wekslowych oraz ustanawiania wszelkich zabezpieczeń spłaty udzielonego kredytu lub pożyczki, występowania przed wszelkimi organami administracji państwowej i samorządowej, władzami, urzędami, dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na koncie bankowym, odbioru wszelkich należności, przesyłek, przekazów i korespondencji, podpisywania i wystawiania faktur, rachunków, składania i odbioru wszelkich pism, wniosków i oświadczeń, niezbędnych do wykonania niniejszego pełnomocnictwa. W okresie od 13.04.2005 r. do 31.07.2006 r. powódka zatrudniona była w firmie (...) A. M. w S. na stanowisku pracownika biurowego.

Narastanie trudności z tej strony skłoniło pozwanego do zakończenia w 2006 r. działalności gospodarczej. W czasie, kiedy S. K. decydował o zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej wyraźnie pogorszyła się jego kondycja, w szczególności psychiczna. Ponadto sytuacja rodzinna oraz zakończenie prowadzenia działalności gospodarczej sprawiły, że S. K. odwołał w dniu 14 września 2009 r. udzielone żonie pełnomocnictwo. Polem konfliktu pomiędzy stronami stał się między innymi sposób zarządu wspólną nieruchomością w Portugalii oraz podziału kosztów z tym związanych.

S. K. uznając, że T. K. posłużyła się umową pożyczki i wekslami o podrobionej treści złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Dochodzenie w tym przedmiocie prowadzone przez Policję zostało prawomocnie umorzone.

W dniu 15 października 2012 r. T. K. wystąpiła przeciwko S. K. z pozwem o zapłatę na jej rzecz kwoty 133.563 zł. W uzasadnieniu wskazała, iż jest w posiadaniu weksla własnego wystawionego przez pozwanego, płatnego do dnia 1 października 2012 r. na tą kwotę. Zaznaczyła, że pozwany nie dokonał zapłaty należnej powódce kwoty. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 11 lipca 2013 r. uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 22 października 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 326/12 w całości i oddalił powództwo. Wyrok uprawomocnił się z

dniem 24 stycznia 2014 r. Od powyższego wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie powódka wniosła skargę kasacyjną.

Mając na uwadze takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

Za nieskuteczne Sąd uznał zarzuty co do weksla oraz zarzut przedawnienia. Przywołując art. 70, 71 i 72 Prawa wekslowego podkreślił, że przedawnienie roszczeń wekslowych przeciwko akceptantowi i wystawcy weksla własnego biegnie od następnego dnia po dniu płatności weksla. W wypadku, gdy dzień płatności weksla przypadnie na dzień ustawowo uznany za wolny od pracy, przedawnienie rozpoczyna bieg także od dnia płatności, a nie od dnia wymagalności. Przedawnienie roszczenia wekslowego nie jest równoznaczne z przedawnieniem roszczenia ze stosunku będącego podstawą wystawienia weksla. Toteż może się zdarzyć, że roszczenie wekslowe uległo przedawnieniu, a mimo to nie zgasło roszczenie będące podstawą wystawienia weksla. Może zaistnieć również sytuacja odwrotna. Skoro zaś zobowiązanie pożyczkowe jako stosunek podstawowy zabezpieczony wekslem in blanco, według powódki T. K. miało powstać w dniu 25 listopada 2002 r., oznacza to, że zgodnie z art. 118 k.c. dziesięcioletni termin jego przedawnienia upływał w dniu 25 listopada 2012 r. Zarówno wypełnienie weksla, jak i wniesienie pozwu do Sądu jako czynność podjęta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia zostały zatem dokonane przed upływem tego terminu przedawnienia.

Sąd wskazał też, dokonując analizy przepisów prawa wekslowego, że nie okazanie weksla nie stanowi przeszkody w dochodzeniu od wystawcy zapłaty wskazanej w nim sumy, po terminie płatności określonym w treści weksla.

Odnosząc się do żądania wywodzonego z treści umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r. Sąd doszedł do przekonania, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w dniu 12 lutego 2004 r. powódka – T. K. zawarła z pozwanym – S. K. umowę pożyczki, na podstawie której powódka pożyczyła pozwanemu kwotę 86.170 zł. Zawarcie umowy było skutkiem tego, że pozwany nie wywiązał się wobec powódki ze wcześniejszego zobowiązania, wynikającego z zobowiązań pieniężnych udokumentowanych pismem oznaczonym nazwą „Stan zadłużenia S. K. na dzień 25.11.2002 r.”, podpisanym przez pozwanego z dnia 25 listopada 2002 r. Wskazał, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, iż dokonał spłaty przedmiotowego zadłużenia. Przedłożone do akt wydruki z rachunków bankowych pozwanego, w tym jego firmy, zdaniem Sądu, nie stanowią dowodu spłaty zadłużenia, gdyż z treści wydruków nie wynika, że dokonano przelewu na rzecz T. K. kwoty 86.170 zł, czy innych kwot, które miały zmniejszyć zadłużenie pozwanego z tytułu pożyczki udzielonej mu przez powódkę. Dokonywanie przez powódkę wypłat określonych kwot z rachunków nie świadczy o tym, że pobierane pieniądze były zaliczane na poczet zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r. Z dowodów zebranych w sprawie wynika, że na mocy pełnomocnictwa z dnia 13 lutego 2004 r. powódka była umocowana do reprezentowania pozwanego we wszystkich sprawach związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą pod nazwą P.H. (...) w S., w tym między innymi do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym. W związku z powyższym wypłata z konta firmowego określonych środków pieniężnych mogła być związana z prowadzeniem firmy, zwłaszcza, że powódka miała bardzo szeroki zakres pełnomocnictwa udzielonego jej przez pozwanego. Pozwany zaś nawet nie zadał sobie trudu, aby konkretnie wskazać, które z kwot wyszczególnionych w przedstawionych przez niego dokumentach finansowych i bankowych zostały przekazane powódce na spłatę jego zadłużenia z tytułu łączącej strony umowy pożyczki. Co do własności nieruchomości położonej w Portugalii Sąd wskazał, że fakt ten nie ma żadnego wpływu na roszczenie dochodzone w sprawie. Nie można też przyjąć, że świadczenie powódki z umowy pożyczki zostało zaspokojone przez pozwanego, gdyż pozwany sfinansował, jeżeli nie w całości, to w części nabycie przez pozwaną do jej majątku osobistego nieruchomości położonej w D. czy też w ramach rozliczeń z tej umowy przeniósł na powódkę udział do 1/2 we własności nieruchomości w Portugalii. Samo powoływanie się na tą okoliczność, w sytuacji, gdy strona przeciwna kategorycznie temu zaprzeczyła, zdaniem Sądu jest niewystarczające.

Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia pozwanego, że posiadał on środki pieniężne na spłatę swoich zobowiązań związanych z prowadzeniem firmy, gdyż nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami.

Zdaniem Sądu to pozwany winien, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. udowodnić, że dokonał na rzecz powódki zwrotu pożyczki w kwocie 86.170 zł uzyskanej na podstawie umowy z 12 lutego 2004 r., zabezpieczonej wekslem. Podobnie, kwestionując prawdziwość niniejszej umowy, powinien przedstawić dowody na poparcie swoich twierdzeń. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika zaś, czy pozwany dokonał jakiegokolwiek wpłaty na rzecz powódki tytułem zwrotu udzielonej mu pożyczki, a także brak jest dowodów wskazujących, że przedmiotowa umowa pożyczki została spreparowana. Rozkład ciężaru dowodu w niniejszej sprawie był zdeterminowany faktem przedstawienia przez powódkę weksla oraz umowy pożyczki z 12 lutego 2004 r. Zdaniem Sądu te dwa dowody są wystarczające dla zasądzenia ww. kwoty zgodnie z żądaniem pozwu. Stąd Sąd uwzględnił powództwo.

Sąd wskazał, że czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie oparł się na wszystkich dokumentach naprowadzonych przez strony – ich autentyczności i pochodzenia od osób, które się pod nimi podpisały, poza bezpośrednio wykazującymi zobowiązanie stron, żadna ze stron nie kwestionowała. Nie budziły one też wątpliwości Sądu. Sąd pominął dalsze dowody powódki jako spóźnione. Dla oceny istotnych okoliczności sprawy nie miał też znaczenia dowód z „opinii biegłego grafologa, na okoliczność wypełnienia weksla in blanco poprzez wpisanie sumy wekslowej, daty płatności oraz pozostałych klauzul wekslowych przez inną osobę niżeli wystawca weksla” zgłoszony przez pozwanego i jako taki pominięty został w tym postępowaniu. Zeznania świadków zaoferowanych przez każdą ze stron procesu pozwoliły na ocenę stosunków łączących strony przed zawarciem związku małżeńskiego, w trakcie jego trwania, a także aktualnie, umożliwiły ustalenie w jakim stopniu powódka jako pracownik pozwanego, następnie pełnomocnik i żona miała możliwość ingerowania w sprawy prowadzonej przez pozwanego firmy. Wszystkie te dowody pozwalają na przyjęcie, iż w sprawie nie można wykluczyć, iż powódka miała dostęp do dokumentacji finansowej firmy pozwanego, mogło też dojść do sytuacji, kiedy weszła w posiadanie weksli in blanco wydanych przez pozwanego własnym kontrahentem, następnie przez nich zwróconych. Jednak żaden ze świadków nie widział samej czynności przekazywania przez pozwanego weksli powódce, aby była ona w ich posiadaniu, a przede wszystkim aby je wypełniła. Wynika to jedynie z oświadczenia pozwanego, który ostatecznie nie kwestionował faktu, że był zadłużony u powódki.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd oparł o dyspozycję art. 98 § 1 k.p.c.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany.

Zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, a w szczególności:

1. art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i naruszenie granic przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej wyrażające się w dokonaniu przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych co do istnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego w postaci umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r. zabezpieczonej wekslem in blanco, podczas gdy prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 712/13 ustalono, że brak było stosunku podstawowego samoistnego pomiędzy stronami, tj. nie doszło do zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki, ani do wystawienia na tej podstawie weksla in blanco zgodnie z wiedzą i wolą S. K.,

2. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez dowolne dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonanie ustaleń stanu faktycznego w sposób sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz zasadami logiki wyrażające się w

przyjęciu:

- iż przedłożone przez powódkę dokumenty w postaci umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 roku oraz weksla in blanco podpisanego przez pozwanego S. K. nie były kwestionowane przez strony i nie zarzucano im braku autentyczności, podczas gdy pozwany podniósł zarzuty co do prawdziwości dokumentów, istnienia podstawy roszczenia powódki już

w treści zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz niezwłocznie po przedłożeniu przez powódkę umowy pożyczki w treści kolejnym pism procesowych,

- iż sam fakt przedłożenia przez powódkę umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 roku wraz z wypełnionym wekslem in blanco uzasadnia roszczenie powódki i są to dowody wystarczające do zasądzenia dochodzonej pozwanym kwoty, podczas gdy pomimo kwestionowania autentyczności tych dokumentów przez pozwanego powódka nie wykazała w żadnym zakresie zasadności swych twierdzeń, choćby poprzez wykazanie, iż spełniła obowiązek świadczeń publicznoprawnych związanych z jej zawarciem, do czego zobowiązała się w samej treści umowy,

- iż dokonywane przez powódkę wypłaty środków pieniężnych z rachunku bankowego należącego do pozwanego związane były z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą i nie stanowiły dowodu na dokonanie spłaty zobowiązań pieniężnych S. K. wobec T. K., podczas gdy okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana przez powódkę, równie możliwym jest, iż kwoty te powódka wybierała celem spłaty swych wierzytelności,

- iż pozwany S. K. potwierdził fakt zawarcia umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 roku z powódką, podczas gdy w toku postępowania pozwany niezmiennie kwestionował fakt istnienia tego stosunku podstawowego, wskazywał, że uprzednio pobierał pożyczki od powódki, lecz w każdym przypadku zostawały one w całości spłacone;

- iż przedłożone przez pozwanego wydruki z rachunków bankowych obrazujące dokonywane przez powódkę wypłaty kwot pieniężnych nie stanowią dowodu na spłatę zobowiązań pieniężnych pozwanego wobec powódki, podczas gdy twierdzenia takie podnosił zarówno pozwany, przesłuchiwani w sprawie świadkowie a powódka nie wykazała, jakoby dokonywane przez nią osobiście wypłaty przeznaczone miały zostać na inny cel, związany z prowadzeniem przedsiębiorstwa pozwanego,

a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się w ustaleniu przez Sąd orzekający, iż:

- powódka wykazała, iż doszło do zawarcia umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 roku i zabezpieczenia roszczenia weksel in blanco, podczas gdy okoliczności tej konsekwentnie zaprzeczał pozwany, kwestionował autentyczność przedłożonych przez powódkę dokumentów, wskazywał iż dokumenty sporządzono bez jego wiedzy i woli, a nadto przesłuchiwany w sprawie świadkowie, szczególności świadek M. K. (1) zaprzeczał, jakoby między stronami doszło do zawarcia przedłożonej przez powódkę umowy pożyczki,

- przedłożona przez powódkę umowa pożyczki z dnia 12 lutego 2004 roku i weksel in blanco związane była z podpisanym przez pozwanego w dniu 25 listopada 2002 roku „stanem zadłużenia” podczas gdy dokument ten nie stanowił podstawy do wypełnienia weksla in blanco przedłożonego w niniejszej sprawie i nie stanowił stosunku podstawowego,

- fakt potwierdzenia przez pozwanego, iż pożyczał pieniądze od powódki na spłatę zobowiązań finansowych związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą stanowi dowód potwierdzający zasadność roszczenia powódki ze stosunku podstawowego wskazanego w sprawie, podczas gdy pozwany konsekwentnie zaprzeczał, jakoby zawierał z powódką pożyczkę w dniu 12 lutego 2004 roku, a nadto wykazał zarówno dowodami z dokumentów jak i zeznaniami świadków przesłuchanych w sprawie, iż wszelkie uprzednie zadłużenie wobec powódki zostało w całości uregulowane,

3. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd.1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż pozwany nie wykazał, pomimo spoczywających na nim obowiązków, które z wyszczególnionych przez pozwanego wypłat z rachunków bankowych pozwanego dokonywane były tytułem spłaty należności z tytułu umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 roku, podczas gdy pozwany konsekwentnie zaprzeczał zawarciu przedmiotowej pożyczki, istnienia jego zadłużenia z tego tytułu a więc nie spoczywał na nim obowiązek wykazywania w żadnym zakresie, iż kwota dochodzona przez powódkę na podstawie określonego stosunku podstawowego została przez niego spłacona;

4. art. 328§ 2 k.p.c. w zw. z art. 233§ 1 k.p.c. poprzez pominięcie w treści uzasadnienia wyroku wskazania, w jaki sposób Sąd ocenił przedłożony przez pozwanego dowód w postaci prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z

dnia 24 stycznia 2014 roku sygn. akt I ACa 712/13, brak wskazania, czy dowód ten stanowił podstawę rozstrzygnięcia a jeśli nie to z jakich przyczyn Sąd odmówił mu wiarygodności i mocy dowodowej.

Z tego względu pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu pozwany rozwinął przedstawione zarzuty.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego w całości dzielając argumentację Sądu I instancji, nie zgadzając się z zarzutami pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna w całości, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 8 listopada 2012 r. i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu. W sprawie doszło bowiem do zarzucanego przez pozwanego naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego, co miało wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

W szczególności zgodzić się należy ze skarżącym, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia zarówno art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c., jak i art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., co w konsekwencji doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych w szczególności poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powódka wykazała, iż doszło do zawarcia umowy pożyczki z 12 lutego 2004 r. i zabezpieczenia roszczenia wekslem in blanco oraz że fakt potwierdzenia przez pozwanego, iż pożyczał od powódki pieniądze stanowi dowód potwierdzający zasadność roszczenia powódki, takim dowodem może być też oświadczenie pozwanego z 25 listopada 2002 r.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. podkreślić należy, że bezspornym jest, iż powództwo T. K. skierowane przeciwko S. K. o zapłatę 133.563 zł - której to kwoty powódka domagała się tytułem odsetek wynikających z tej samej umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r. co w niniejszym procesie, a zabezpieczonej wekslem in blanco - zostało oddalone. Prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 stycznia 2014 r. (sygn. akt I ACa 712/13) oddalono bowiem apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11 lipca 2013 r. (sygn. akt I C 1341/12). Oddalona została również przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 maja 2015 r. skarga kasacyjna powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego.

Sądy Okręgowy i Apelacyjny, uznając powództwo za bezzasadne wskazały, że umowa pożyczki z 12 lutego 2004 r. została sporządzona przez powódkę bez wiedzy i woli pozwanego, w oparciu o pusty blankiet kartki opatrzonej jedynie podpisem pozwanego, którym dysponowała powódka, a tym samym przedłożony do akt sprawy weksel nie mógł zabezpieczać wykonania tej nieistniejącej umowy. Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę na rozbieżności w ilości weksli wskazanych w przedstawionej przez powódkę umowie pożyczki, z ilością złożoną do akt sprawy. Zgodził się nadto z poglądem Sądu I instancji, że weksel wypełniony został niezgodnie z celem jego wystawienia, gdyż pozwany po zakończeniu działalności gospodarczej przekazał powódce weksle celem ich zniszczenia, a nie dalszego ich wykorzystania. Ponadto w ocenie obu Sądów pozwany wykazał, że zadłużenie wynikające z zestawienia z dnia 25 listopada 2002 r. spłacił. Sąd Najwyższy oddalając skargę kasacyjną powódki podkreślił zaś, że inny stosunek cywilny wiążący strony w okresie wcześniejszym (a więc jak w zestawieniu z 25.11.2002 r.), pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie w tej sprawie, bo nie jest jego celem kompleksowe rozliczenie stron, a ocena zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Istotne dla granic rozpoznania było zakwestionowanie przez pozwanego istnienia stosunku podstawowego wskazanego przez powódkę, natomiast irrelevantne dla rozstrzygnięcia i w konsekwencji postępowania, było wskazanie na inne łączące strony stosunki cywilnoprawne.

W kontekście tych wywodów i ustaleń poczynionych przez sądy obu instancji w sprawie I C 1341/12 i I ACa 712/13, które w efekcie doprowadziły do prawomocnego oddalenia powództwa T. K. przeciwko S. K. o zapłatę kwoty 133.563 zł, zgodzić się zatem należy ze skarżącym, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie (I C 656/13), związany był nie tylko prawomocnym wyrokiem oddalającym tamto powództwo, ale i ustaleniami faktycznymi, które stanowiły podstawę takiego rozstrzygnięcia. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że zarówno w sprawie I C 1341/12, jak w niniejszym procesie, powódka domagając zapłaty kwot jak w złożonych pozwach, roszczenia swoje wywodziła z tej samej umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r., którą to umowę miały zabezpieczać - zarówno co do roszczenia głównego dochodzonego w niniejszym procesie, jak i co do odsetek, których powódka dochodziła w sprawie I C 1341/12 - weksle złożone do akt tych spraw.

I o ile można zgodzić się z twierdzeniami powódki zawartymi w odpowiedzi na apelację, że moc wiążąca prawomocnego orzeczenia ograniczona jest co do zasady tylko do rozstrzygnięcia zawartego w jego sentencji i nie obejmuje motywów orzeczenia, Sąd powinien dokonać zatem w sprawie samodzielnych ustaleń, dokonując jednak takich ustaleń nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny był konstruowany na podstawie tego samego zdarzenia. Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest bowiem to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już badana (por. np. wyrok SN z 12.07.2002, V CKN 1110/00). Jak przy tym słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2011 r. (I UK 239/10) moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, określona w art. 365 § 1 k.p.c., brana jest pod uwagę w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia i nie podlega już ponownemu badaniu (...). O wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku decyduje kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie tożsamości stron występujących w postępowaniu zakończonym tymże wyrokiem i w kolejnym postępowaniu sądowym oraz tożsamości podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Skoro zatem nie może budzić wątpliwości, że zarówno w sprawie I C 1341/12, jak w niniejszej sprawie, powódka swoje roszczenia wywodzi z tej samej podstawy faktycznej i prawnej (umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r. oraz zabezpieczających tą umowę weksli) i zachodzi też tożsamość stron w obu postępowaniach, podzielić należy pogląd apelującego, iż przyjęcie przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, wbrew ustaleniom poczynionym w sprawie I C 1341/12, że strony w dniu 12 lutego 2004 r. zawarły umowę pożyczki, narusza przepis art. 365 § 1 k.p.c. Już zatem ta okoliczność czyni apelację pozwanego zasadną i skutkować musiała zmianą zaskarżonego wyroku.

Gdyby jednak nawet zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. uznać za niezasadny, to i tak rozstrzygnięcie Sądu I instancji, w świetle zgromadzonego przez ten Sąd materiału dowodowego, uznać należało za błędne. Dokonując bowiem oceny zasadności dochodzonego przez powódkę roszczenia wekslowego, w kontekście zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do poczynienia w tym postępowaniu odmiennych ustaleń, niż uczynił to Sąd Apelacyjny w sprawie I ACa 712/13 i powództwo jako niezasadne należało oddalić.

Zgodzić się bowiem należy z zarzutem skarżącego, iż Sąd Okręgowy dokonał w niniejszej sprawie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do dokonania ustaleń stanu faktycznego w sposób sprzeczny z zebrany materiał dowodowy oraz zasadami logiki.

Apelujący słusznie podnosi, że od początku – już w zarzutach do nakazu zapłaty i następnie konsekwentnie w toku całego procesu - kwestionował on istnienie stosunku podstawowego w postaci umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r. oraz zarzucał, że przedłożony przez powódkę weksel, na podstawie którego Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wypełniony został niezgodnie z celem jego wystawienia, bez wiedzy i zgody pozwanego. Nie może przy tym budzić żadnych wątpliwości, w świetle art. 6 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c., iż wykazanie, że strony łączył stosunek podstawowy oraz powódka uprawniona była do wystawienia weksla złożonego do akt sprawy, obciążało stronę powodową.

Pozwany, zaprzeczając istnieniu stosunku podstawowego i twierdząc, że powódka sporną umowę pożyczki sporządziła bez jego wiedzy i woli na czystej – uprzednio zaopatrzonej jego podpisem do innych celów - kartce papieru oraz weksla użyła bez jego wiedzy i woli, gdyż weksle zostały jej wręczone celem ich zniszczenia, zaoferował dowody w

postaci zeznań świadków K. D., M. K. (1), A. D. i E. K.. Tymczasem Sąd Okręgowy zeznania te w tym zakresie zupełnie pominął i bez bliższego uzasadnienia swojego stanowiska przyjął, że umowa pożyczki w dniu 12 lutego 2004r. została między stronami zawarta oraz w momencie jej podpisania pozwany wręczył powódce weksel na kwotę 86.170 zł. Ustalenia takie Sąd Okręgowy poczynił w oparciu przedłożoną umowę, której prawdziwość pozwany kwestionował, a o prawdziwości której, zdaniem tego Sądu, miały świadczyć zeznania samej powódki oraz świadka A. A.. Ustaleń tych Sąd Apelacyjny w żadnym zakresie nie podziela. W szczególności, że w dniu 12 lutego 2004 r. sporządzono umowę pożyczki pieniężnej, w której wskazano, iż w nawiązaniu do zobowiązania pożyczkobiorcy – S. K. z dnia 25 listopada 2002 r. strony przedłużają termin spłaty zadłużenia (pożyczki) do końca 2004 r. (...) Zaznaczono również, że w momencie podpisania umowy S. K. wręczył powódce weksel na kwotę 86.170 zł stanowiący zabezpieczenie spłaty niniejszej pożyczki oraz weksel in blanco na zabezpieczenie spłaty należnych odsetek.(... S. K. nie zwrócił T. K. kwoty wynikającej z umowy pożyczki z dnia 12 lutego 2004 r.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny ustalił, że po zawarciu przez strony związku małżeńskiego powódka zaczęła pomagać pozwanemu w prowadzonej działalności gospodarczej. W tym celu w dniu 13 lutego 2004 r. pozwany udzielił jej pełnomocnictwa do reprezentowania go we wszystkich sprawach związanych z prowadzeniem tej działalności (pełnomocnictwo k. 57 do 59 akt, szczegółowo opisane w uzasadnieniu SO). Pozwany miał pełne zaufanie do powódki i na czas swojej nieobecności w firmie zostawiał powódce czyste kartki papieru ze swoim podpisem celem załatwiania spraw urzędowych, szczególnie związanych z odprawami celnymi. Powódka miała też dostęp do konta firmowego powoda (dowód: zeznania św. A D. 00:24:26 do 00:25:32, M. K. 01:13.22 do 01:14.03). Po zakończeniu działalności gospodarczej znaczna część dokumentów związanych z tą działalnością została przewieziona do pozwanej do D. (dowód: zeznania powódki 00:20:38 do 00:23:16). Powódka posługując się czystą kartką papieru uprzednio podpisaną przez pozwanego dla celów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą sporządziła umowę pożyczki opatrując ją datą 12 lutego 2004 r. Umowa została sporządzona bez wiedzy i woli pozwanego. Umowa odwołuje się do oświadczenia pozwanego z dnia 25 listopada 2002 r. Z umowy wynika, że pozwany jest winien powódce w przeliczeniu 86.170 zł, określono też wysokość odsetek, a nadto wskazano, że w dniu jej zawarcia (w dniu dzisiejszym) pożyczkobiorca S. K. wręczył T. W. weksle na kwotę 86.170 zł (...) stanowiące zabezpieczenie pożyczki, o której mowa wyżej i jeden in blanco na zabezpieczenie należnych odsetek (odpis umowy k. 171 akt). Powódka została współwłaścicielką domu w pozwanego w Portugalii, który nabył on w okresie poprzedniego związku. Posługując się wskazanym poprzednio pełnomocnictwem bez gody pozwanego sprzedała jego udział we współwłasności swojej córce. Córka miała jej zapłacić z tego tytułu kwotę 33.000 euro. Kwoty tej powódka nie przekazała pozwanemu. Oświadczyła że trzyma ją na poczet rozliczenia (dowód: zeznania powódki 0030:52 do 00:32:40). Sąd Apelacyjny w pełni dał wiarę zeznaniom wskazanych wyżej świadków, gdyż są one ze sobą spójne i stanowią logiczną całość z pozostałym materiałem dowodowym, a w znacznej części nawet z zeznaniami samej powódki. W szczególności świadek D. przedstawił fakty, które były mu bezpośrednio znane i nie miał żadnego interesu by zeznawać na niekorzyść powódki.

Mając na uwadze tak częściowo zmieniony przez Sąd Apelacyjny stan faktyczny, z uwzględnieniem ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy, których strona pozwana nie kwestionowała, powództwo jako bezzasadne należało oddalić.

W pierwszej kolejności wskazać należy, w ślad za poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w sprawie II CSK 475/14, w której to oddalił on skargę kasacyjną powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 stycznia 2014 r., że przedmiotem rozpoznania (zarówno w sprawie I ACa 712/13, jak i w niniejszej sprawie) nie było kompleksowe rozliczenie stron, lecz ocena zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Odwołanie się bowiem w zarzutach do stosunku podstawowego (czyli umowy z dnia 12 lutego 2004 r.) nie przenosi sporu z płaszczyzny prawa wekslowego na płaszczyznę prawa cywilnego, a prowadzi jedynie do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Istotne dla granic rozpoznania było zatem zakwestionowanie przez pozwanego istnienia stosunku podstawowego wskazanego przez powódkę, natomiast irrelevantne dla rozstrzygnięcia i w konsekwencji postępowania, było wskazanie na inne łączące strony stosunki cywilnoprawne. Pogląd ten pozostaje w pełni aktualny w niniejszym postępowaniu i Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni go podziela. Powódka powinna zatem po pierwsze wykazać, że do sporządzenia umowy pożyczki doszło za wiedzą i wolą pozwanego oraz

po drugie, że pozwany istotnie, celem zabezpieczenia tej umowy wręczył jej weksle, z których jeden przedłożyła do akt sprawy. Powódka nie może w tym zakresie, z przyczyn na które zwrócono uwagę powyżej, opierać się ani na oświadczeniu pozwanego z dnia 25 listopada 2002 r., ani na twierdzeniach o innych długach, jakie pozwany miał wobec niej mieć.

Tymczasem umknęło uwadze Sądu Okręgowego przyjmując, iż do zawarcia umowy pożyczki w dniu 12 lutego 2004 r. doszło zgodnie z twierdzeniami powódki, że świadek A. A. nie tylko nie była obecna przy zawieraniu umowy z dnia 12 lutego 2004 r. i wręczaniu spornego weksla, ale strony poznała znacznie później, gdyż dopiero w 2006 r. Świadek twierdziła, że pozwany żył na koszt powódki i w ramach rozliczeń kazał powódce w 2007 albo 2008 r. „wziąć te weksle pod rzecz jego długów”. Jednak na pytanie Sądu jakie zobowiązania miały być zabezpieczone tymi weksłami świadek zeznała: „No te zobowiązania, które on pożyczał chyba pieniądze od niej, prawda. Te, które są w zeszycie”. Na dalsze zaś pytania pełnomocnika pozwanego świadek oświadczyła, że był poruszony temat czeków (weksli), ale „co, naprawdę nie pamiętam. To już tyle czasu minęło, naprawdę nie pamiętam”. Zeznania te zatem w żaden sposób nie potwierdzają ustaleń Sądu Okręgowego, że strony w dniu 12 lutego 2004 r. zawarły umowę pożyczki i przy jej zawarciu pozwany miał wręczyć powódce dwa weksle. Są one bowiem wręcz sprzeczne z tymi ustaleniami, skoro to dopiero, według twierdzeń świadka, w 2007 – 2008 r. pozwany miał zezwolić powódce na użycie weksli celem uregulowania bliżej niesprecyzowanego zadłużenia, które na dodatek miało wynikać z zapisków w zeszycie, a nie z wskazywanej przez powódkę umowy. Weksle te zatem, według twierdzeń świadka, wcale nie miały zabezpieczać umowy z 12 lutego 2004 r., lecz bliżej nieokreślone zobowiązania pozwanego.

Wskazać nadto należy, że do zawarcia umowy pożyczki miało dojść dzień przed udzieleniem powódce przez pozwanego pełnomocnictwa o bardzo szerokim zakresie działania, między innymi do zbywania i nabywania nieruchomości, podpisywania weksli i deklaracji wekslowych, ustanawiania zabezpieczeń w tym hipoteki oraz reprezentowania S. K. we wszystkich sprawach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej pod nazwą P.H. (...) z siedzibą w S.. Nie sposób zatem racjonalnie przyjąć, aby przy takim stopniu zaufania, jaki wynika z tego dokumentu, dzień wcześniej strony podpisały rzeczoną umowę pożyczki, a jej zabezpieczeniem były weksle, w tym in blanco.

Umknęło też uwadze tego Sądu, że w umowie pożyczki - na którą to umowę wszak powołuje się sama powódka wykazując, że strony łączył stosunek podstawowy, który miał uzasadniać wypełnienie przez nią weksla na kwotę 86.170 zł złożonego do akt sprawy - wyraźnie wskazano, że w dniu zawarcia umowy „S. K. wręczył pożyczkodawcy, T. W. **weksle** na kwotę 86.170 zł (...) stanowiące zabezpieczenie pożyczki, o której mowa wyżej i jeden in blanco na zabezpieczenie należnych odsetek.” Kwotę główną umowy pożyczki zabezpieczać więc miały co najmniej dwa i to wypełnione już na kwotę 86.170 zł, a nie tylko jeden weksel, który powódka - i to opiewający na całą kwotę udzielonej pożyczki - złożyła do akt sprawy. Wyjaśnienia powódki, że umowy tej - którą jak przecież twierdziła, sama sporządziła w dniu jej zawarcia - nie zmieniła, bo pozwany miał przywieźć trzy weksle a przywiózł tylko dwa, w kontekście twierdzeń samej powódki i pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, są zupełnie niewiarygodne. Wszak z przedłożonej przez powódkę umowy wynika, że weksle te już w momencie zawarcia umowy opiewały na kwotę 86.170 zł (zgodnie z treścią przedłożonej umowy S. K. wręczył T. W. weksle na kwotę 86.170 zł stanowiące zabezpieczenie pożyczki i jeden weksel in blanco na zabezpieczenie należnych odsetek), rodzi się zatem pytanie w jaki sposób powódka była w stanie przedłożyć tylko jeden weksel na całą dochodzoną pozwem kwotę, skoro z przedłożonej umowy wynika, że takie weksle musiały być przynajmniej dwa. Już te okoliczności czynią zeznania powódki zarówno zupełnie niewiarygodnymi a dochodzone roszczenie – bezzasadnym.

W tym kontekście wskazać należy, co ustalił sam Sąd Okręgowy i co wynika z zeznań świadków K. D., M. K. (1), A. D. i E. K., że pozwany, celem zabezpieczenia roszczeń dostawców z tytułu zapłaty za zakupiony przez niego towar, wręczał dostawcom weksle in blanco. Weksle te nie były od razu wypełniane, gdyż nie była znana ewentualna zaległość płatnicza. Po ich zwrocie pozwany nie niszczył tych weksli, lecz przechowywał w sejfie i wykorzystywał przy kolejnych transakcjach. Po zakończeniu działalności znaczna część dokumentacji została przewieziona do powódki do D.. Powódka twierdziła co prawda, że pozwany ją później odebrał, a pozostały tylko jakieś dokumenty prywatne, mając jednak na uwadze fakt, że sama powódka przyznała, iż to ona dbała o wszelkie sprawy związane z firmą, przez jej ręce przechodziły dokumenty, dokonywała operacji finansowych na kontach firmy i jak twierdziła to dzięki niej pozwany

wyszedł z długów, za wiarygodne uznać należy twierdzenia pozwanego, że przez ręce powódki przechodziły również zwracane przez kontrahentów weksle. Pozwany po zakończeniu działalności poprosił powódkę o ich zniszczenie, powódka jednak tego nie uczyniła, posługując się dwoma z nich w postępowaniach sądowych i wypełniając niezgodnie z celem ich wystawienia.

W kontekście zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zgodzić się również należy ze skarżącym, iż w sytuacji, gdy powódka miała nieograniczony dostęp do kont bankowych pozwanego i z przedłożonych przez pozwanego dokumentów wynika, że wielokrotnie z kont tych wypłacała znaczne kwoty twierdząc, że operacje te dotyczyły prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej a nie wzajemnych rozliczeń stron, to powódka powinna ten fakt wykazać, a tego nie uczyniła. To ona bowiem dokonywała tych operacji finansowych i ona twierdziła, że pozwany nie uregulował zobowiązania, które zaciągnął u niej w 2002 r., a które następnie miało zostać potwierdzone umową pożyczki z 2004 r. W tym kontekście za zasadny uznać należało również podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Podkreślić nadto należy, że powódka sama przyznała, iż dysponuje obecnie kwotą co najmniej 33.000 euro, za którą sprzedała udział pozwanego w nieruchomości w Portugalii, a którą to kwotę jak oświadczyła, zatrzymała w ramach wzajemnych rozliczeń. W powiązaniu z udokumentowanymi przez pozwanego wypłatami z kont, jej twierdzenia, że pozwany nie rozliczył się z pożyczonych w 2002 r. pieniędzy i następnie na tą kwotę zawarł umowę pożyczki zabezpieczoną weksłami, są w tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zupełnie niewiarygodne. Wszak już wypłaty z kont pozwanego znacznie przewyższały wskazaną w oświadczeniu z 2002 r. kwotę, ponadto pozwany przeniósł na powódkę 1/2 udziału w nieruchomości w Portugalii, po czym jeszcze powódka sprzedała swojej córce jego udział zatrzymując pieniądze uzyskane z tej sprzedaży. Niezależnie zatem od innych nakładów pozwanego na majątek powódki, już te kwoty zatem znacznie przewyższają pożyczone w 2002 r. pieniądze.

Okoliczności te mają jednak znaczenie poboczne, gdyż Sąd Apelacyjny jest związany ustaleniami poczynionymi w sprawie I ACa 712/13 – z przyczyn na które wskazano na wstępie uzasadnienia. Gdyby zaś nawet przyjąć, iż przepis art. 365 § 1 k.p.c. w sprawie nie ma zastosowania, to w ocenie Sądu Apelacyjnego powódka i tak nie wykazała, by do zawarcia umowy pożyczki z 12 lutego 2004 r. doszło za wiedzą i wolą pozwanego i by weksel złożony do akt sprawy został wypełniony zgodnie z celem jego wystawienia.

Nie można przy tym podzielić poglądu powódki, że o zawarciu takiej umowy ma świadczyć fakt prawomocnego umorzenia postępowania karnego, jakie toczyło się wskutek zawiadomienia złożonego przez S. K., iż T. K. posłużyła się umową pożyczki i weksłami o podrobionej treści. Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie z art. 11 k.p.c. jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, taki wyrok zaś nie zapadł. W niniejszym postępowaniu sąd zobowiązany był więc do poczynienia własnych ustaleń faktycznych w oparciu o materiał dowodowy przed nim zgromadzony.

Zgodzić się też należy z Sądem Okręgowym, że część wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę była spóźniona, wszelkie twierdzenia i dowody powódka winna bowiem zgłosić najpóźniej w odpowiedzi na zarzuty pozwanego do nakazu zapłaty, gdyż w nich pozwany przedstawił swoje stanowisko i wiadomym było jakie kwestie są między stronami sporne.

Z tych wszystkich względów, zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I swojego wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach było konsekwencją uwzględnienia apelacji pozwanego w całości, uchyleniem nakazu zapłaty i oddaleniem powództwa. O kosztach postępowania za I instancję Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U z 2013 r. poz. 461), a kosztach postępowania apelacyjnego – na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. i § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 wskazanego wyżej rozporządzenia (punkt II wyroku) oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (punkt III wyroku).

Wiesława Kaźmierska Danuta Jezierska Mirosława Gołuńska